

WomenGo – tylko gdzie?

Autor tekstu: **Monika Sadlok**

Założenie numer jeden: jestem kobietą zainteresowaną życiem politycznym. Chcę wiedzieć jak decyzje podejmowane przez demokratycznie wybrany Parlament wpływają na moje życie

Założenie numer dwa: staram się własne sądy wyrażać po zapoznaniu się z wypowiedziami opinii osób mądrzejszych i o większej wiedzy niż moja.

Założenie numer trzy: od ponad dwudziestu lat żyjemy w wolnym kraju o bardzo długiej historii ruchu obywatelskiego

Reforma emerytalne, zrównanie wieku emerytalnego, likwidacja przywilejów emerytalnych — hasła znane, powtarzane wielokrotnie. Po ostatnim expose premiera i trwającym sporze koalicyjnym znów zyskują wyższą pozycję w wyszukiwarkach — czytają się popularne.

Co partia, co komentator to inne zdanie. Chcę wyrobić sobie własne. Postanawiam więc wysłać maile do wszystkich kobiet, które reprezentują mnie w Sejmie i Senacie. Pytanie proste, co sądzą o tej reformie, czy rzeczywiście jest to krok w kierunku równouprawnienia kobiet i mężczyzn na rynku pracy, czy opowiadają się za referendum w tej sprawie. 124 maile wysłane na służbowe skrzynki. Czekam niecierpliwie na odpowiedź. Po czterech dniach jedna nadeszła „Serdecznie dziękuję za przekazane sugestie. Z pewnością przyczynią się do mojej lepszej pracy w Sejmie” i podpis. Jednym słowem panie posłanki i senatorki uważają, że problem emerytur to męski problem i tylko w tym gronie niech się toczą dyskusje. I rzeczywiście tak jest, pan premier, wicepremier, przewodniczący jednego, drugie i trzeciego klubu opozycyjnego publicznie przedstawiają swoje racje. W gruncie rzeczy spór znów toczy się wokół rozważań nad dalszym trwaniem koalicji lub nowym koalicyjantem. Merytoryczna dyskusja prawie zerowa.

Poza słynnymi złotymi myślami ministra gospodarki, który sprowadza kobiety do roli matki królowej w ulu, a w zamian proponuje nagrodę — wcześniejszą emeryturkę (o tym, że będzie praktycznie zerowa już nie wspomina). Myślę, że po takich słowach w środowisku feministek rozpocznie się gorąca dyskusja. Ba, może zorganizowano jakieś demonstracje, jak w przypadku niedawnych, związanych z ACT? Przecież nie może wicepremier mojego kraju w taki sposób poniżać kobiet. W wielce demokratycznej wyszukiwarce na „g” wpisuję hasło "organizacje feministyczne". Przeglądam po kolei każdą z stron znajdującą się pod wyświetlonymi linkami. I... Wzmaga się tylko moja złość. Czym zajmują się feministki w Polsce? Pierwsza z wyświetlonych, promuje- „Projekt "I co się dziwisz?" który „ma na celu zwrócenie uwagi na stereotypowe postrzeganie ról kobiecych i męskich, w życiu zawodowym, społecznym oraz zainteresowaniach i pasjach. Pragniemy pokazać kobiety, które odważyły się przełamać bariery, tym samym uświadomić społeczeństwu, że płeć nie powinna ograniczać. Pierwsza, artystyczna część projektu to wystawa fotograficzna" Tak wystawa fotograficzna to z pewnością słuszną drogą do równouprawnienia — myślę sobie z przekąsem, ale cóż szukam dalej. Kolejna z fundacji dumnie podkreślająca w celach statutowych termin feminizm i równe prawa dla kobiet, uznała, że w 2008 roku osiągnięty został już stan idealny i dalsza działalność może przynieść tylko niemiłe konsekwencje. Po cóż więc nadal stronę utrzymują, skoro i tak jest bezwartościowa i ośmiesza samą organizację? Dalej było jeszcze ciekawiej. Projekt kolejnej organizacji, o jakże ciekawej nazwie „rewolucja kobiet” — zachęca do wzięcia udziału, uwaga, w warsztatach ceramiki - lepienie garnków, wykładzie na temat seksu, gdzie będzie można się dowiedzieć co nas podnieca, a na koniec jakże rewolucyjnie — miły filmik o miłości. Oczywiście przedstawiam program skrócony, kto tematem zainteresowany może zapoznać się z nim w całości w Internecie. Mnie osobiście brakuje jeszcze zajęć z idealnego zmywania naczyń

Ostatnią deską ratunku miała okazać się strona Partii Kobiet, zapamiętana przede wszystkim z rozbieranego plakatu wyborczego. Na początek pozytywne zaskoczenie — temat zaistniał, dalej jednak szkoda słów i czasu.

Nie potrafię zrozumieć, po raz kolejny, co się dzieje. Dlaczego tak ważne problemy są przez kobiety ignorowane. Dlaczego pojawiają się tak wiele głosów bezmyślnych, na które nie reaguje ani pani polityk, ani pani działaczka feministyczna?

Czy naprawdę tak trudno uświadomić sobie, że wcześniejszy wiek emerytalny kobiet szkodzi tylko i wyłącznie Nam. I nie można zasłaniać się obowiązkami domowymi, wychowywaniem dzieci itp. Żyjemy dłużej i chcę na starość mieć środki na godne życie. Dlatego chcę pracować nawet dłużej niż mężczyzna. I pewnie pojawią się głosy — a któż Ci zabroni. Zabroni kolejny raz utarty stereotyp.

Świat się rozwija, mamy dostęp do wyżywienia, leczenia, zdrowego stylu życia. Nie twierdę, że wszystkie kobiety dożyją w zdrowiu 67 lat, ale i teraz umierają kobiety 20, 30, 40 letnie, a jednocześnie coraz częściej widzimy te 60, 70 aktywne, pragnące uczestniczyć w życiu społecznym. I tak było, i tak będzie.

Na jednej z stron znalazłam jeszcze informację zapraszającą do wzięcia udziału w cyklu szkoleń „Gender w edukacji rozwojowej. Czy równość płci jest niezbędna do rozwoju?” cztery dni wyważania otwartych drzwi. Przecież doskonale widać, że my kobiety mamy w nosie życie publiczne, społeczne. Zapanowała wśród naszej płci szalenie zaraźliwa choroba „wszystkomiwizm”. Chciałam pojechać i rozwiązać problem w ciągu 5 minut, ale niestety zaproszenie już dawno nieaktualne. Kolejny plus dla kolejnej kobiecej organizacji.

Cóż, przypomniałam sobie o pewnej śmiesznej wiadomości na mojej skrzynce. "Po wielu przemyśleniach i obserwacjach Adam pyta Boga:

- Boże! Dlaczego stworzyłeś kobietę jako istotę tak piękną?!
- Żebyś ją mógł pokochać mój synu....
- _ Boże! Dlaczego stworzyłeś kobietę jako istotę tak głupią i łatwowierną?!
- Żeby ona mogła pokochać Ciebie, mój synu..."

Nie wiem, czy nie ma w tym żarcie odrobiny prawdy. Faktem jest natomiast, że dzięki stereotypom i naszemu — kobiet — lenistwu, mężczyźni mają i mieć będą o wiele łatwiejsze życie.

Zobacz także te strony:

[Femino - manifest](#)

[Feminizm 2.0](#)

Monika Sadlok

Politolożka, obecnie kończy doktorat z zakresu nauk o polityce. Poza pracą naukową, działa również społecznie w "Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej", w "Stowarzyszeniu Meritum", oraz w "Fundacji Młodzi Twórcy im. prof. P. Dobrowolskiego". W marcu 2011 dołączyła do grona celebrytów humanistycznych.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-02-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7789) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7789>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl